

Żroda Popielcowa

Tekst Ewangelii (Mt 6,1-6.16-18): Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaż sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

«Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli»

Pbro. D. Luis A. GALA Rodríguez
(Campeche, Meksyk)

Dzisiaj zaczynamy naszą drogę ku Wielkanocy, a Ewangelia przypomina nam

podstawowe obowiązki chrześcijanina, nie tylko jako przygotowanie do swojego czasu liturgicznego, ale stanowiące przygotowanie do Wielkanocy Wiecznej: «Strzeżcie się, abyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie» (Mt 6,1). Uczynki pobożne, o których mówi Jezus polegają na życiu zgodnie z zasadami ewangelicznymi, bez zapominania, że «Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego» (Mt 5,20).

Sprawiedliwość prowadzi nas do miłości, wyrażonej w jałmużnie i w uczynkach miłosiernych: «Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa» (Mt 6,3). Nie chodzi o skrywanie dobrych uczynków, ale o to, by motywacją tych uczynków nie był pokłask i ludzka pochwała, ani pragnienie uzyskania jakichkolwiek innych korzyści. Inaczej mówiąc, powinienem dawać jałmużnę tak, aby nawet ja sam nie odnosił wrażenia, że w jakiś sposób spełniam dobry uczynek, który zasługuje na nagrodę ze strony Boga i pochwałę ze strony ludzi.

Benedykt XVI powtarza, iż niesienie pomocy potrzebującym jest zadośćuczynieniem sprawiedliwości bardziej niż czynem miłosierdzia: «Miłość jest większa od sprawiedliwości, (...); ale nie ma nigdy miłości bez sprawiedliwości, która nakazuje, by dać drugiemu to, co jest jego, co mu się należy dlatego, że istnieje i działa». Nie powinniśmy zapominać, że nie jesteśmy absolutnymi właścicielami dóbr przez nas posiadanych, ale administratorami. Chrystus nauczył nas, że autentycznym miłosierdziem nie jest miłosierdzie ograniczone do tego, by “dać” jałmużnę, ale to miłosierdzie, które prowadzi do tego, aby dać “siebie”, ofiarować się Bogu jako ofiarę żywą (cf. Rz 12,1). To byłby prawdziwy gest sprawiedliwości i chrześcijańskiego miłosierdzia « A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie » (Mt 6,4).